

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 91)

■ **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
(NR 134)

z dnia 15 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 91)

Komisji Finansów Publicznych (nr 134)

15 listopada 2016 r.

Komisje: Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Finansów Publicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Jarosława Sachajki (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, i posła **Jana Krzysztofa Ardanowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji i Rozwoju Wsi, rozpatrzyły:

– sprawozdanie Podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia sprzedaży żywności przez rolników (druk nr 935).

W posiedzeniu udział wzięli: **Rafał Romanowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Hudzik** zastępca głównego inspektora sanitarnego wraz ze współpracownikami, **Jacek Podgórski** dyrektor Instytutu Gospodarki Rolnej, **Magdalena Świdorska** zastępca głównego inspektora jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych wraz ze współpracownikami, **Anna Zdonek** zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów ze współpracownikiem, **Grzegorz Brzostek** wicedyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju wsi Najwyższej Izby Kontroli, **Nina Józefina Bąk**, **Ewa Kępińska**, **Wojciech Mejer**, **Jakub Rok** oraz **Monika Sadkowska** członkowie Stowarzyszenia Kooperatywa Spożywcza „Dobrze”, **Anna Bednarek**, **Lena Huppert**, **Dorota Staszewska**, **Antoni Paweł Zawadzki** członkowie Koalicji „Polska Wolna od GMO”, **Beata Boczkowska** członek i **Jacek Nowak** doradca ICPPC, **Jerzy Ewertowski** członek prezydium NSZZ „Solidarność”, **Lech Kuropatwiński** przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona”, **Dorota Laner** prezes Stowarzyszenia Kooperatywa „Na Zdrowie”, **Wiesław Kalicki** rolnik ekologiczny, **Jacek Łukaszewicz** prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej, **Alicja Stachura** specjalista w Krajowej Radzie Izb Rolniczych oraz **Aleksander Zaręba** członek Zarządu NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska**, **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Jakub Krowiranda**, **Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Dariusz Dąbkowski** oraz **Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam państwa posłów oraz przybyłych gości. Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony i obejmuje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia sprzedaży żywności przez rolników. Jest to druk nr 935. Nie słyszę uwag, stwierdzam zatem, że porządek dzienny został przyjęty.

Czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodowo działalność lobbingsową? Jeżeli tak, to proszę o przedstawienie się i poinformowanie, jaką instytucję reprezentują. Nie widzę zgłoszeń. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Podkomisja nadzwyczajna, na posiedzeniu w dniu 10 listopada br., wypracowała sprawozdanie, które jest przedmiotem dzisiejszych obrad. Z przyczyn od nas niezależnych nie dotarł tu poseł sprawozdawca, zatem o przedstawienie stanowiska podkomisji bardzo proszę pana posła Krzysztofa Ardanowskiego.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo. Jak zostało wspomniane, z powodów obiektywnych nie dotarł tu poseł sprawozdawca, dlatego prezydium upoważniło mnie do przedstawienia sprawozdania.

Proszę państwa, podkomisja zebrała się na wielogodzinnym spotkaniu w ubiegły czwartek. Obradowaliśmy z udziałem przedstawicieli organizacji społecznych zainteresowanych tą ustawą. Większość z państwa jest obecna również dzisiaj na posiedzeniu Komisji. Wszyscy członkowie Komisji podkreślili, że jest to ważna ustawa, na którą rolnicy czekają od wielu lat. Rozwiązanie problemu sprzedaży przetworzonych produktów rolniczych jest sprawą niezmiernie ważną. Upatrujemy w tym nadziei na zwiększenie dochodów, w szczególności gospodarstw małych i średnich. Kontrowersje, jakie pojawiły się...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo przepraszam pana przewodniczącego. Prosiłbym państwa o ciszę. Mamy naprawdę 20-30 minut, bo niedługo zaczyna się posiedzenie Sejmu. Dlatego musimy to zrobić bardzo sprawnie. Dziękuję.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Kontrowersje, jakie pojawiły się w trakcie dyskusji, dotyczą tego, jaki ma być zakres i szczegółowość kontroli prowadzonych w gospodarstwach, które będą sprzedawać w ramach rolniczego handlu detalicznego. Pojawiło się również pytanie – to jest pytanie zasadnicze – jak powinny być wyposażone pomieszczenia i jakie narzędzia powinny być używane do przetwórstwa w gospodarstwach, które będą produkować w ramach rolniczego handlu detalicznego. Wątpliwości, które dzielają posłowie, a zostały wyartykułowane przez bardzo wielu przedstawicieli organizacji społecznych, dotyczą tego, żeby się nie okazało, że wymagania, jakie będą stawiane odnośnie do pomieszczeń i narzędzi, będą tak skomplikowane jak w przypadku przetwórci, które muszą spełnić określone, szczególne wymagania sanitarne. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zobowiązało się, że niezwłocznie przedstawi propozycję rozporządzenia, które będzie regulować, jakim kryteriom mają odpowiadać pomieszczenia i stosowane narzędzia.

Drugą sprawą, która została przełożona na dzisiejsze posiedzenie Komisji, była kontrowersja dotycząca interpretacji rozporządzenia 178/2002 WE, która *expressis verbis* mówi o tym, że handel detaliczny dotyczy nie tylko sprzedaży bezpośredniej do konsumenta końcowego, ale również do podmiotów, które sprzedają konsumentowi finalnemu. Jeden z ustępów ustawy – ust. 18 – mówi, że żywność nabyta w ten sposób przez konsumenta finalnego nie może podlegać dalszej obróbce w celu odsprzedaży. To jest dość logiczne i na dzisiejszym posiedzeniu Komisji ta sprawa będzie musiała być rozstrzygnięta. Po wielu godzinach dyskusji, podkomisja, której sprawozdawcą jest Robert Telus, przedkłada Wysokiej Komisji sprawozdanie dotyczące projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia sprzedaży żywności przez rolników. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jak wspomniał pan przewodniczący, ustawa jest bardzo ważna. Odbiła się bardzo głośnym echem wśród społeczeństwa. Do Komisji wpłynęło mnóstwo listów, ale podejrzewam, że i do części posłów. Skrzynka mailowa jest zapełniona. Trzeba będzie poświęcić kilka dni, żeby ją przejrzeć i na te listy odpowiedzieć. Głównym zarzutem i podnoszonym tematem jest właśnie wyposażenie kuchni i standardy, jakie rolnicy będą musieli spełnić, aby możliwy był rolniczy handel detaliczny.

Przygotowałem trzy poprawki, aczkolwiek rząd przedstawił projekt rozporządzenia, o co prosił. Zanim rozpoczniemy dyskusję, powiem, że od tego rozporządzenia zależy to, czy ta ustawa będzie działać, czy nie. Jest więc prośba do przedstawicieli rządu, aby omówili to rozporządzenie. Co państwo proponują? Jak to w końcu będzie wyglądać, bo wszystkie szczegółowe zapisy będą mieć się nijak, jeśli to rozporządzenie nie będzie działać. Jeszcze pani przewodnicząca chce zabrać głos odnośnie do tego rozporządzenia.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Witam państwa. Panie ministrze, przedstawiciele zarówno Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jak i Ministerstwa Zdrowia, moje pytanie dotyczy ostatniego pięciogodzin-

nego posiedzenia. Konkluzja tego posiedzenia i rozpatrywania poszczególnych zapisów ustawowych doprowadziła do uświadomienia wszystkim na sali, że generalnie kierunek, jaki państwo obrali – może i słuszny – zakończył się absolutnym fiaskiem. Konkluzja całej tej ustawy, której zapisów nie kwestionuję – pewne jej zapisy są dobre – polega na tym – potwierdzą to wszyscy rolnicy i producenci, którzy są na sali – że Inspekcja Weterynaryjna może wejść do gospodarstwa. Nic więcej. Do tej pory gospodarstwo było nadzorowane przez Inspekcję Weterynaryjną, ponieważ nie prowadziło detalicznej sprzedaży. Sanepid nie miał zupełnie nic do gospodarstwa rolnego, dopóki nie było tam sprzedaży detalicznej. W tej chwili odwracamy sytuację. Gospodarstwo prowadzi sprzedaż detaliczną, w przypadku której główny nadzór ma sanepid... Tak, główny nadzór nad sprzedażą detaliczną -nieważne, jakich produktów – ma inspekcja sanitarna. Państwo, odwracając tę sytuację, pozwalają tylko wejść Inspekcji Weterynaryjnej do gospodarstwa sprzedaży detalicznej.

Na koniec konkluzji, moje pytanie – co się zmieniło? Zmieniło się to, że tego gospodarza, który będzie wytwarzać małe ilości produktów, będą nadzorować dwie inspekcje. Gospodarstwa te będą musiały zgłaszać to w dwóch inspekcjach i będą musiały spełniać wymogi dwóch inspekcji. Pytanie, jak to ma ułatwić sprzedaż. To podstawowe pytanie.

I drugie pytanie. Dlaczego państwo opierają się usilnie na załącznikach drugim i trzecim? Wszyscy powtarzamy, czytając dyrektywę, że w rozporządzeniu trzeba powoływać się na załącznik trzeci, gdzie jest handel obwoźny i kuchnie domowe, bo tam jest najprostsze zwolnienie z wcześniejszych obostrzeń. Moje pytanie jest więc takie. Na sali są przedstawiciele Ministerstwa i inspekcji. Mam taką prośbę – nie zdążyłam, niestety, przynieść tablicy – żeby państwo na tablicy narysowali to w taki sposób, żeby osoby w środkowym rządzie, czyli przedstawiciele producentów, zrozumiały, jak to będzie wyglądać, gdzie trzeba zgłosić tę produkcję... Nie kłóćmy się, czy to jest produkcja, czy przetwarzanie. Przetwarzanie produktów z własnego gospodarstwa. Pytam wprost – gdzie trzeba ją zgłosić, komu, jakie wypełnić dokumenty i które inspekcje mają je odebrać?

To są trzy podstawowe pytania, które nas interesują odnośnie do umożliwienia łatwiejszej sprzedaży tej małej, bardzo określonej produkcji z własnych produktów. Jeśli państwo odpowiedzą w jasny sposób, to jestem w stanie poprzeć waszą ustawę. Natomiast, ja w tych zmianach ustawowych – czytając tę ustawę po raz kolejny – absolutnie nie widzę tych odpowiedzi. Co więcej, widzę większe zagmatwanie niż było do tej pory.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Proszę rząd o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani naczelnik odpowie na te pytania.

Naczelnik w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii MRiRW Barbara Olszewska:

Dzień dobry. Barbara Olszewska. Chciałabym opowiedzieć o tym rozporządzeniu, które przygotowaliśmy. Jest to tylko schemat, ponieważ to rozporządzenie powstało w bardzo krótkim czasie. Poprosiliśmy około miesiąca temu ponad 100 organizacji społecznych, żeby wypowiedziały się, jakie widziałyby ułatwienia w odniesieniu do struktury zakładu, które moglibyśmy wprowadzić w ramach odstępstwa od obowiązujących wymagań w zakresie handlu detalicznego.

Proponowaliśmy rozważenie, czy nie warto byłoby dla tego typu handlu detalicznego zaproponować, że w zakresie struktury zakładu będą obowiązywać wymagania z załącznika drugiego, rozdziału trzeciego. Część odpowiedzi na nasze zapytania już uzyskaliśmy i wiele organizacji popiera taką propozycję, żeby to były wymagania strukturalne, wskazane w rozdziale trzecim. I konstrukcja tego rozporządzenia bazuje właśnie na tym rozwiązaniu, że w przypadku struktury zakładu osoba – podmiot, który będzie prowadzić rolniczy handel detaliczny – może wybrać, jakie wymagania strukturalne byłyby u niego spełnione w odniesieniu do zakładu. Proponujemy, żeby w tym przypadku stosowane były wymagania z rozdziału trzeciego załącznika drugiego, właśnie dla kuchni i instalacji przenośnych – tak to można ująć. Jest tu też zapis, że jeśli ktoś chce, żeby w jego zakładzie były spełnione wyższe wymagania, to ma taką możliwość. Jest wybór.

Wybiera – albo spełnia wymagania z załącznika drugiego rozdziału trzeciego, albo te bardziej restrykcyjne. Jest to wybór podmiotu. Nie chcemy go ograniczać, jeśli ktoś będzie prowadzić bardzo dużą produkcję i uzna, że dla niego tamte wymagania są lepsze.

Dodam, że to jest początkowy projekt. Będzie on konsultowany społecznie, w ramach uzgodnień międzyresortowych. To jest dopiero projekt projektu. On nie był jeszcze w żaden sposób konsultowany ze stroną społeczną.

Jeżeli chodzi o to, do której inspekcji i kto ma się zgłosić, jeżeli będzie prowadzić rolniczy handel detaliczny, powiem, że jeśli rolnik zdecyduje się na to, że będzie prowadzić produkcję produktów pochodzenia zwierzęcego – tak, ale pani prosiła o wyjaśnienie – zgłasza się do Inspekcji Weterynaryjnej. Zasady zgłaszania wskazane są w ustawie o produktach pochodzenia zwierzęcego. Jeżeli rolnik zdecyduje się na produkcję z produktów roślinnych, zgłasza się do Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zasady zgłaszania wskazane są w ustawie o bezpieczeństwie żywności i żywienia...

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Pani minister, 5 lat nad tym pracujemy. Ja mam pytanie. Chcę produkować bułkę z serem.

Naczelnik w departamencie MRiRW Barbara Olszewska:

To będzie produkt złożony – czyli Inspekcja Weterynaryjna.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Chcę produkować nasze słynne gołąbki.

Naczelnik w departamencie MRiRW Barbara Olszewska:

Też Inspekcja Weterynaryjna.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

To, w którym momencie będę mieć obowiązek zgłoszenia do inspekcji sanitarnej?

Naczelnik w departamencie MRiRW Barbara Olszewska:

Jeżeli będzie pani produkować sok z jabłek.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Czyli ktoś, kto w gospodarstwie ma niewielki sad, ma jabłka, piecze jabłecznik, robi bułki z serem, przetwarza maliny i wyciska sok, nadal – jak twierdzą – będzie musiał to zgłaszać dwóm inspekcjom. Czy tak? Przecież zwykle gospodarstwo ma wielokierunkowe działania, jeżeli ma kozę, krowę, małą ilość upraw, zióła i z tego wszystkiego robi przetwory w małych ilościach, między innymi sery z dodatkiem ziół, bułki z serem, paszety mieszane, na przykład z grochem. Nieokreślenie jednoznacznego nadzoru jednej inspekcji, że można to zgłosić w jednym miejscu, jest absolutnym błędem i wydaje mi się chaosem. Porozumienie inspekcji powinno polegać na tym, że dla całego handlu detalicznego w gospodarstwach, w małych ilościach, bardzo ograniczonych – to jest prosty zapis – wydają państwo rozporządzenie, ile tego może być, bo jest limit. Jeżeli ten limit zostaje przekroczony, wpada się pod inny nadzór. Jeżeli jednak chodzi o ten nadzór, powinno być wydane rozporządzenie, że w wyniku porozumienia inspekcji nadzoruje to jedna. Nie wiem, jaka, ale jedna, z jasno określonymi zgłoszeniami.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szanowni państwo, nie podzielam wątpliwości pani przewodniczącej. Po pierwsze, podobnie jak pewnie większość z państwa, otrzymałem kilkadziesiąt jednobrzmiących maili, które mówią o tym, że oczekiwaniem partnerów społecznych – pewnie to też są państwo przy tym stole – jest właśnie uwzględnienie załącznika drugiego z rozdziału trzeciego, z rozporządzenia nr 852, czyli tego, co proponuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nie mnie przesądzać o tym, czy to jest wystarczające, za bardzo skomplikowane czy nie. Jeśli partnerzy społeczni sobie tego życzą – a oni znają się na tym lepiej od nas – wydaje mi się, że nie ma potrzeby dzielić włosa na czworo, tylko trzeba zaakceptować ich propozycję.

I po drugie, od przyszłego roku będzie połączenie inspekcji i problem zgłaszania do inspekcji się skończy. Teraz trzeba od czegoś zacząć.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Chwileczkę, panie pośle. Pan mówi nieprawdę. Jestem przewodniczącą podkomisji, która zajmuje się łączeniem inspekcji i chcę panu przypomnieć, że za chwilę skończy się listopad, a nie mamy projektu. Jak więc pan może mówić, że od przyszłego roku będzie łączenie inspekcji?

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Wyjaśnię pani. Jest zapowiedź ministra rolnictwa, że od 1 stycznia 2018 r. będzie połączenie inspekcji. To jest za rok i półtora miesiąca... Dobrze, pomyliłem się. Nie w przyszłym roku, a od 2018 r., i zakończy się problem zgłaszania.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Ja jeszcze państwu posłom zwrócę uwagę na list, który jest do pobrania. Jest to list małżeństwa, które od dziesięciu lat prowadzi małe 6-hektarowe gospodarstwo, robi takie przetwórstwo i świadczy takie usługi. Naprawdę, przepracujemy tę ustawę na spokojnie, z tymi poprawkami, o których mówiłem ja, i mówił pan przewodniczący Ardanowski, bo nie możemy dalej... Przeczytam państwu fragment: „Jest mi przykro, że w mojej ojczyźnie jestem traktowany jak przestępca. Nie kradnę, nie stwarzam zagrożenia, nikogo do niczego nie zmuszam, wytwarzam serki, które są smaczne. W każdej chwili ktoś może przyjść do mnie...” – mowa o inspekcjach.

Przepracujemy tę ustawę. Bardzo proszę, abyśmy zastanowili się nad każdym artykułem. Myślę, że przedstawione propozycje i jeszcze dwie poprawki, jakie złożę – bo jedna, z tego, co rozumiem, jest skonsumowana w rozporządzeniu... I pracujemy dalej.

Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos w sprawach ogólnych? Nie widzę zgłoszeń.

Tytuł ustawy. Odnośnie do tytułu ustawy mam pytanie. „Ustawa o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia sprzedaży żywności przez rolników”. Dlaczego nie możemy tutaj zawrzeć „przetworzonej żywności”, bo zwykłą żywność rolnik może sprzedawać na podstawie innych przepisów, które istnieją? Dlaczego na wszelki wypadek nie powiedzieć, że tutaj te limity i to wszystko dotyczy tylko żywności przetworzonej? Czy będzie to problemem?

Naczelnik w departamencie MRiRW Barbara Olszewska:

Byłby problem, bo zakładamy, że w ramach rolniczego handlu detalicznego można sprzedawać produkty nieprzetworzone. Limity, jakie są w rozporządzeniu, też dotyczą produktów nieprzetworzonych. Gdybyśmy chcieli wymienić tylko produkty przetworzone, to rolnik, kiedy pojedzie na targ, mógłby sprzedawać tylko jabłecznik, a jabłek już nie. Chcemy, żeby to było ułatwienie dla rolników, że jednocześnie na stoisku sprzedaje, na przykład, jabłka i sok.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Rozumiemy. O tym mówiliśmy na posiedzeniu podkomisji. Jednak jabłka może sprzedawać na podstawie innych przepisów, nawet nie musi tego zgłaszać. Po co w ogóle...

Naczelnik w departamencie MRiRW Barbara Olszewska:

Tak, może, ale każda działalność ma trochę inne zasady. W handlu detalicznym to jest sprzedaż konsumentowi końcowemu na terenie całej Polski. Jeżeli ktoś prowadzi sprzedaż bezpośrednią, ma ograniczenia terytorialne. Tak więc, takie rozwiązanie jest z korzyścią dla rolnika.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Ta korzyść jest taka sobie, ale w porządku, mamy tytuł ustawy, jeżeli tak państwo uważają.

Czy są jeszcze uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że wobec braku zastrzeżeń, Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Art. 1, zmiana pierwsza. Czy są uwagi do art. 1, zmiany pierwszej? Pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chcę doprecyzować ust. 1d w zmianie pierwszej. Uzgodniliśmy na posiedzeniu podkomisji możliwość zlecenia poza gospodarstwem i uznania tego za produkt pochodzący z własnej uprawy. Chodzi o oleje i soki. Ponieważ jednak oleje i soki nie są wytworzone ze zboża, proponuję w tym punkcie zmianę, która doprecyzuje, że chodzi o „mąkę, kaszę, płatki, otręby, oleje i soki wytworzone z surowców pochodzących z własnej uprawy”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Wydaje mi się, że... Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Szanowni państwo, to jest niejako konsekwencja poprawki przyjętej w trakcie prac podkomisji. Proszę zwrócić uwagę na to, że dokładnie jest tak, jak pan poseł przed chwilą zasygnalizował. Dopisane zostały „oleje i soki...” – powstaje więc logiczna sprzeczność – „...wytworzone ze zboża pochodzącego z własnej uprawy”. Nie jestem fachowcem, ale wydaje mi się, że soku nie można wytworzyć ze zboża. Innymi słowy, jest to konsekwencja przyjęcia poprawki w pracach podkomisji. Tylko tyle, i aż tyle. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przegłosujmy tę poprawkę.

Kto z państwa jest przeciwko tej poprawce? Nie widzę zgłoszeń. Poprawka została przyjęta.

Ja również chciałbym zgłosić poprawkę do art. 1. W poprawce chodzi o to, aby w zmianie drugiej lit. a) kwotę 20 000 zł zastąpić kwotą 40 000 zł.

Powtórzę. Uważam, że powinniśmy otworzyć się na rolników. Zwracam państwa uwagę na ASF i na to, że musimy wyjść ku rolnikom – prosiłbym nie przeszkadzać – aby widzieli oni realną korzyść z tego. Wiem, że będziemy mówić o tym, czy te 2% podatku to jest dużo, czy nie. Chodzi o to, żeby się otworzyli, zgłosili do inspekcji i aby ta ustawa zaczęła działać powszechnie, a nie działała w szarej strefie. Ministerstwo.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak jak przewodniczący powiedział, jest to projekt rządowy, w związku z tym, po uzgodnieniu z ministrem finansów, nie ma poparcia dla tego rozwiązania.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Lena Huppert członek Koalicji „Polska Wolna od GMO”:

Lena Huppert. Mam pytanie, czy ta kwota dotyczy tylko żywności przetworzonej, czy w związku z nazwą ustawy, która nie zawiera w sobie tego wszystkiego, czym rolnik handluje, również tych produktów pochodzących ze zbiorów, bez przetworzenia.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Tylko i wyłącznie żywności przetworzonej.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Zatem, jeszcze raz mówię. Jeżeli tylko żywności przetworzonej, a ustawa mówi o całej żywności, to czy nie mamy tutaj... Bardzo proszę o wyjaśnienie.

Dyrektor Departamentu Finansów MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, produkty podstawowe z produkcji rolnej są zwolnione z podatku bez żadnych limitów.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dokładnie. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Chciałabym zapytać, jak to będzie wyglądać technicznie. Rozumiem, że rolnik – na posiedzeniu podkomisji poruszany był ten problem – część surowców sprzedaje w sprzedaży bezpośredniej zwolnionej od jakiegokolwiek podatku – to są surowce – a jakiegokolwiek przetworzenie powoduje, że podlega podatkowi. A wtedy będzie musiał prowadzić w gospodarstwie ewidencję. Czyli, wszystko, co przetwarza, ewidencjonuje, a wszystko, co sprzedaje w sprzedaży bezpośredniej... Czy pani dyrektor mogłaby to wytłumaczyć?

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Dziękuję bardzo. Otóż, ewidencja będzie dotyczyć tylko i wyłącznie sprzedaży produktów przetworzonych. To będą przychody ze sprzedaży produktów przetworzonych, zapisywane w rejestrze prowadzonym przez rolnika-przetwórcę. Natomiast, rolnik w żadnym przypadku nie jest zobligowany do prowadzenia jakichkolwiek ewidencji sprzedaży produktów podstawowych, czyli tego, co jest uprawiane. Oczywiście, podatkiem dochodowym nie jest objęta działalność i przychody z produkcji rolniczej w ramach działów specjalnych produkcji rolnej, ale to jest inny temat. To już jest usankcjonowane od wielu lat i z tym żaden producent rolny nie ma problemu. Mówimy o nowej działalności rolniczej, przetwórczej. Czyli, nie mówimy, że to jest przetwórstwo w rozumieniu działalności gospodarczej, ale przetwórstwo w gospodarstwach rolnych, które opiera się na bazie własnych produktów i jest to przychód dodatkowy. Z tego wynika taka konstrukcja ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, wskazująca, że to jest dodatkowy przychód spełniający określone warunki. Po spełnieniu tych warunków, rolnik nadal może być rolnikiem i przetworzone produkty sprzedawać w systemie ewidencjonowanym. Tylko produkty przetworzone.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Moje pytanie dodatkowe brzmi tak. Problem, jaki rozpatrywaliśmy wcześniej przez cztery lata, dotyczył tego, co jest przetworzeniem. Pytam, czy to ustaliliśmy. Czy mamy jasne ustalenia, bo w rozporządzeniu dotyczącym sprzedaży bezpośredniej jest dość niewyraźny zapis? Mówi on o tym, że krojenie i kisenie to są dwie różne rzeczy. Jeżeli te zapis nie jest bardzo szczegółowy, to bardzo ciężko będzie ustalić, czy coś jest przetworzone, czy nie. Pamiętajmy, że w związku z tym zapisem były problemy z rozstrzygnięciem, czy jeśli ktoś pokroił marchewkę to było przetworzenie, czy jeśli obrał marchewkę, to było przetworzenie. Takie niedokładności w zapisie, jeżeli chodzi o sprawy już nie higieniczne, a podatkowe, są bardzo ważne, jeżeli bowiem państwo nie będą wiedzieć, czy wpisać pokrojoną kapustę kwaszoną w ewidencję sprzedaży czy zaliczyć to jako sprzedaż bezpośrednią, to będą bardzo duże problemy z tym, pod jaki podatek będą państwo podlegać.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Strona społeczna, bardzo proszę.

Członek Stowarzyszenia Kooperatywa Spożywcza „Dobrze” Nina Józefina Bąk:

Nina Józefina Bąk, Kooperatywa Spożywcza „Dobrze”. Proszę państwa ja chciałabym jeszcze zapytać o art. 1 ust. 1, czy doszliśmy do jakiejś zmiany, i czy w związku z tym rolnicy będą mogli sprzedawać na rzecz osób prawnych, sklepów i do stołówek. Ostatnio długo o tym dyskutowaliśmy, a ja nie widzę tu tej zmiany, chciałabym więc uzyskać odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę rząd.

Naczelnik w departamencie MRiRW Barbara Olszewska:

Jeżeli chodzi o definicję produktów przetworzonych i nieprzetworzonych, znajduje się ona w przepisach prawa żywnościowego, w rozporządzeniu nr 852.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Bardzo pani dziękuję. Ja to wiem, tylko to rozporządzenie jest problematyczne odnośnie do tego – proszę zapytać rolników i potem inspekcji – co jest przetworzeniem, a co nie jest przetworzeniem. Jest to niewyraźne, nie dotyczy wszystkich produktów, i w związku z tym, potem jest problem finansowy. Dopóki mogliśmy zastanawiać się, czy inspekcja sanitarna mogła zwrócić na to uwagę, to było mniej problematyczne niż teraz, kiedy chodzi o podatki.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Jeszcze drugie pytanie strony społecznej – co z tym, aby można było sprzedawać tę żywność do lokalnych stołówek i sklepów detalicznych?

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Jeśli mogę udzielić odpowiedzi na to pytanie, to powiem, że zgodnie z projektem przedłożenia rządowego, sprzedaż jest wykonywana na rzecz osób fizycznych nieprowadzących żadnej działalności gospodarczej. Taka jest w tej chwili definicja usankcjonowana i ustanowiona w projekcie, który mają państwo przed sobą.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

To jest sprawa, która podlega rozstrzygnięciu na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Jesteśmy w tej chwili przy art. 1, który dotyczy podatku dochodowego, natomiast ja tę poprawkę rozszerzającą zgłoszę przy omawianiu art. 7, tak jak się zobowiązałem.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pan poseł Ajchler, bardzo króciutko.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Prosiłbym o wyjaśnienie, w uzupełnieniu wypowiedzi pani przewodniczącej, co to znaczy przetworzenie przemysłowe, a inne przetworzenie. Czy to chodzi o ilość, czy o technologię?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę odpowiedzieć króciutko, jednym zdaniem.

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Oczywiście, chodzi o technologię przetworzenia.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. I jeszcze ktoś chciał króciutko... Przepraszam, proszę do mikrofonu.

Członek Koalicji „Polska Wolna od GMO” Anna Bednarek:

Bardzo chciałabym zaapelować do Ministerstwa Finansów. Cieszę się, że to jest wspólne posiedzenie Komisji, bo jeśli chodzi o rolnictwo, o tych małych i średnich rolników, którzy tworzą przestrzeń wiejską, gdzie jest społeczeństwo, środowisko przyrodnicze, jest potencjał rozwoju gospodarczego, a więc wnoszenia do budżetu środków. Będzie turystyka wiejska, to wszystko będzie się rozwijać. Proszę więc stronę rządową, Ministerstwo Finansów, o to, aby pamiętać, że musimy umieć liczyć, bo ekonomia, ekologia... Ekologia to nauka o domu, o relacjach, więc dobrze, że tu mamy takie relacje, że jest strona rządowa i my wszyscy. A ekonomia to jest umiejętność liczenia. Trzeba wiedzieć, ile stracić, żeby zyskać. Dać 40 000 zł rolnikowi, to nie jest żadna strata dla budżetu. Jeśli nasze rolnictwo będzie się rozwijać, będziemy mieć tylko zyski. Pamiętajmy o tym. I bardzo, bardzo dziękuję za to, że tu jesteśmy w tak szerokim gronie. Wierzę, że dzisiejsze posiedzenie Komisji zaowocuje tym, że będziemy mieć prawo i będziemy czuć się ludźmi wolnymi, że nie będzie chaosu prawnego, czyli, że każdy będzie robić to, co będzie chciał, bo nie wiadomo, jaka będzie interpretacja.

Na koniec pozwólcie mi powiedzieć – mam już swoje lata. Urodziłam się w gospodarstwie. Mój ojciec kupował prosięta u sąsiada, a jeśli sąsiad nie sprzedał znajomym rolnikom, to jechał na targ. Teraz prosięta przywozimy z Danii. To jest skandal.

I powiem wam anegdotę. Kiedyś sekretarz przyjechał do PGR-u. Idzie ze świtą pana dyrektora PGR-u i mówi tak – ta na rzeź, ta na eksport, ta na rzeź, ta na eksport... A dyrektor mówi – towarzyszu sekretarzu, ale ta się prosi. Niech się prosi, niech błaga, na rzeź! Nie zrobimy więc głupoty. Proszę was!

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Zapomniałem spytać, przepraszam...

Członek Koalicji „Polska Wolna od GMO” Anna Bednarek:

Anna Bednarek. Reprezentuję południe Polski, gdzie jest najwięcej małych i średnich gospodarstw, i gospodarstw agroturystycznych, które mogą się rozwijać i wносить do budżetu środki.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przypomniała o tym, że złożyłem poprawkę, której nie podałem pod głosowanie. Bardzo proszę.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję, bo zgłaszam się już od kilku minut, żeby zabrać głos. Panie przewodniczący, mam wielką prośbę do pana, żeby pan wycofał tę poprawkę, bo ona w tym momencie może tylko zaszkodzić. Powiem tak. My rozmawiamy w tej chwili z rządem, z Ministerstwem Finansów, na temat zwiększenia tej kwoty. Myślę, że wszystko jest na dobrej drodze, żeby tę kwestię dogadać.

Jest tak. Wiemy o tym, drodzy państwo, że rolnicy na tę ustawę czekają od wielu lat. Ona jest bardzo potrzebna. To jest pierwszy milowy krok do tego, żeby rolnicy mogli sprzedawać bezpośrednio. Wiadomo, że w przypadku ustawy reformującej jest wiele wątpliwości i pytań. Wszystko się okaże, kiedy ta ustawa zacznie funkcjonować. Ten rząd rozmawia z ludźmi – co widać zresztą na tym posiedzeniu Komisji – więc dostosujemy tę ustawę tak, żeby ona służyła rolnikowi. Taki cel ma ta ustawa, żeby służyć rolnikowi.

Panie przewodniczący, jeżeli panu naprawdę zależy na tym, żeby ta ustawa dobrze funkcjonowała i służyła rolnikowi, to proszę wycofać tę poprawkę. Naprawdę, proszę uwierzyć, że my rozmawiamy o tym, żeby tę kwotę zwiększyć, ale musi to być zrobione rozsądnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Stawia mnie pan w niezręcznej sytuacji, bo ja nie widzę tego, żeby ta poprawka mogła zaszkodzić. Ona – tak jak mówiła przed chwilą strona społeczna – ma właśnie pomóc w tym, żeby ludzie się otworzyli i chcieli z tego skorzystać. Cieszę się, że będzie to rozporządzenie. Mówiliśmy o 75 000 zł, a teraz mówimy o 40 000 tys. zł. To nie jest dużo. Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zwiększającej kwotę wolną z 20 000 zł do 40 000 zł? Bardzo proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Finansów Publicznych Ksenia Angierman-Kozielska:

16 głosów za, 16 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

W takim razie wydaje mi się, że głos przewodniczącego przeważa... Nie? To jak? Legislacja.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Istotne jest to, co pan przewodniczący, powiedział w chwili głosowania – kto jest za? W związku z tym, poprawka nie uzyskała akceptacji. 16 do 16.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Poprawka została odrzucona. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ja jeszcze raz. Rozumiem, że pośpiech jest potrzebny, ale, proszę państwa, pracujemy nad tym od lat. Czy naprawdę musimy tak się spieszyć i nie słuchać tych informacji?

Przecież mamy czas na to, żeby podyskutować. Czy państwo są pewni, że musimy zrobić to na tym posiedzeniu? Jest naprawdę wiele kontrowersji, które spowodują, że trzeba będzie zrobić nowelizację... Panie pośle, proszę dać mi powiedzieć, z uwagi na fakt, że przez 5 lat pracowaliśmy i pan i ja, i próbowaliśmy to rozgryźć, i wiemy, które sprawy są najtrudniejsze. Nadal twierdzę, i proszę mi uwierzyć, że do najtrudniejszych spraw należą definicje dotyczące tego, między innymi, o czym państwo mówią – co jest sprzedażą bezpośrednią surowców, a co jest przetworzeniem.

Ja przytoczę rozporządzenie nr 852. Pani dyrektor, bardzo proszę o to, żeby posłuchać... Tam są trzy zasadnicze definicje. Pytanie, na którą definicję się powołacie. Pierwsza definicja przetworzenia: „przetworzenie oznacza każde działanie, które znacznie zmienia produkt wyjściowy, w tym ogrzanie, wędzenie, solenie, dojrzewanie, suszenie, marynowanie, ekstrakcja, wyciskanie lub połączenie tych procesów”.

Następna: „produkty nieprzetworzone...” – czyli te, które będą podlegać sprzedaży nieewidencjonowanej - „...oznaczają środki spożywcze, które nie podlegają przetwarzaniu, i obejmują produkty, które zostały rozdzielone, podzielone na części, przecięte, pokrojone, pozbawione, kości, rozdrobnione, wygarbowane, suszone, nacięte, wysuszone, przecięte, pozbawione łusek, zmielone, schłodzone, zmrożone, głęboko zamrożone”. I „produkty przetworzone oznaczają środki spożywcze uzyskane w wyniku wytworzenia produktów nieprzetworzonych”. Jest to tak skomplikowane, że jeżeli państwo tego nie uznają... To znaczy, w systemie podatkowym jest niemożliwe do rozróżnienia, co trzeba będzie ewidencjonować, a czego nie będzie trzeba ewidencjonować.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Mam pytanie do przedstawicieli Ministerstwa Finansów. Według mojej wiedzy, działalność rolnicza w rozumieniu przepisów podatkowych Ministra Finansów nie jest w ogóle działalnością gospodarczą. Jakie to będzie mieć zastosowanie, i perturbacje, bo w innych dziedzinach ma? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Chcę przypomnieć, że to jest tylko przedłużenie tego, co już było wprowadzone, czyli uznanie, że przetworzenie, jeśli chodzi o finanse, wchodzi w ryczałt – i jest odstępstwo – i nie wymaga zgłaszania działalności gospodarczej. Jeżeli jest to przetwarzanie z własnych produktów i jest to wytworzone przez rolnika, można to sprzedawać w ryczałcie podatkowym i nie trzeba zgłaszać działalności, bo to nie jest działalność gospodarcza. Warunek, że jest to produkt wytworzony u siebie i przetworzony bez udziału osób trzecich.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze jeden głos strony społecznej i zamykamy dyskusję.

Rolnik ekologiczny Wiesław Kalicki:

Wiesław Kalicki, rolnik ekologiczny. Na posiedzeniu podkomisji zwracałem na to uwagę, a teraz chciałbym podnieść te ważne punkty. W związku z tym, że jest to ustawa ułatwiająca sprzedaż żywności, a nie tylko handel detaliczny, chciałbym zwrócić uwagę na art. 1, zmianę art. 20 ust. 1c, w którym piszemy, że „Za przychody z innych źródeł, o których mowa w art. 10 ust. 1 pkt 9, uważa się również przychody ze sprzedaży przetworzonych w sposób inny niż przemysłowy produktów roślinnych i zwierzęcych...”. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że jest bardzo potrzeba poprawka i wpis typu: „Za przychody z innych źródeł, o których mowa /.../ uważa się również przychody ze sprzedaży przetworzonych w sposób inny niż przemysłowy produktów roślinnych i zwierzęcych...” dodać przecinek i dopisać: „...w tym przetworzonych z wykorzystaniem urządzeń i pomieszczeń udostępnionych do celu takiego przetwarzania”. Chodzi o to, że ponieważ jest program inkubatorów przedsiębiorczości, to te inkubatory przedsiębiorczości mogą być... Chyba, że to jest bezpodstawne.

Druga sprawa. Na przykład, są produkty głęboko zamrożone. Kupienie przez jednego rolnika zamrażarki, która głęboko zamraża i spełnia warunki Inspekcji Weterynaryjnej, może być trudne, ale zakupienie tego, na przykład, przez czterech rolników może ułatwić takie zamrażanie. Chodzi o to, żeby jeden rolnik mógł korzystać...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę państwa, pani przewodnicząca Niedziela precyzyjnie określiła, co do tej pory się działo. Pięć lat gadaliśmy o potrzebie tej ustawy i nie udało się. W poprzedniej kadencji Sejmu działała podkomisja. Na koniec przyszedł minister zdrowia i powiedział, że na nic się nie godzi. Teraz próbujemy wprowadzić ustawę, która nie jest idealna, ale jeżeli będziemy przeciągać procedowanie tej ustawy, to nie wejdzie ona w życie. W związku z tym, mam pytanie do pana ministra, czy wejście tej ustawy w życie jest możliwe tylko w takim przypadku, jeśli zostanie przyjęta przez parlament do końca listopada.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pytanie konkretne i konkretna odpowiedź. Maksymalny termin przyjęcia ustawy, jeżeli miałyby wejść w życie od 1 stycznia 2017 r., to ostatni dzień listopada bieżącego roku.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Mam jeszcze pytanie dodatkowe. Panie pośle, przecież my tu jesteśmy po to, i wszyscy tu siedzimy w tym samym celu. Pytanie – czy dlatego, że mamy to zrobić do końca, musimy robić coś błędnego, co potem nam zaszkodzi i będziemy musieli to nowelizować? Przecież trwa rozmowa. Czy państwo wszystko uważają za atak? Jeszcze raz proszę o spokojne przemyślenie tych zapisów, bo one w pewnym sensie utrudniają to, co już istnieje w terenie. To jest, między innymi, to, o czym pan mówi, o czym pani mówi.

Ja też jestem z Małopolski. Byłam w kilku takich inkubatorach przedsiębiorczości. Ludzie zgromadzili się, wystąpili o pieniądze unijne i zorganizowali w danym miejscu inkubatory przedsiębiorczości, gdzie są kuchnie, wyciskarki do soków, urządzenia do przetwarzania dżemów, gdzie mogą robić wiele innych rzeczy. Nie jest to w ich gospodarstwie, ale często jest to na terenie ich gminy. Moje pytanie – pan też je zadał – czy będą mogli przetwarzać to nie tylko u siebie, ale w tych wyznaczonych miejscach.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jeszcze raz powiem – ta ustawa nie jest idealna i jeszcze wielokrotnie będzie poprawiana, jeżeli wyjdą problemy dotyczące nie tylko wielkości kwoty wolnej od podatku. Na przykład, ja nie wiem, dlaczego ma to być 40 000 zł. Może powinno to być więcej. Te wszystkie sprawy okażą się dopiero wtedy, kiedy zaczniemy realizować tę ustawę. Jest wiele osób, wiele środowisk – również ja konsultowałem to z wieloma osobami – które zwracają uwagę na wiele niemożliwych do przewidzenia skutków tej ustawy... Musimy ją wprowadzić w życie, żeby zobaczyć, jak będzie funkcjonować. Natomiast, jeżeli będziemy dalej dyskutować, zastanawiać się i czekać, to minie kolejny rok i znowu tej ustawy nie wprowadzimy. Dlatego, proszę o procedowanie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Głosujemy nad całością zmiany pierwszej. Kto jest przeciw brzmieniu zmiany pierwszej ze zgłoszoną poprawką? Nie widzę zgłoszeń.

Zmiana druga. Czy ktoś chce zabrać głos odnośnie do zmiany drugiej?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o inkubator przedsiębiorczości, służy on prowadzeniu działalności gospodarczej. W związku z tym, następuje wykluczenie...

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, czy był pan w takim inkubatorze. Jakiej działalności gospodarczej służy? Przeważnie korzystają z niego koła gospodyń wiejskich. Czy to jest działalność gospodarcza? Są to mali rolnicy. Znam ludzi, którzy mają niewielkie sady i nie stać ich na posiadanie dobrej wyciskarki. Oni po prostu tam idą i pod nadzorem technologa – bo tam jest wynajęty technolog – wyciskają sok i zabierają go do domu. O to chodzi. To nie chodzi o działalność gospodarczą.

Zapraszam pana do Małopolski. Pani może się skontaktować. Są takie inkubatory. Zobaczysz pan, kto z nich korzysta.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana druga.

Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu zmiany drugiej? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana druga została przyjęta. Zmiana trzecia...

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ja nie dostałam odpowiedzi. Czyli, nie można wejść do inkubatora i przetwarzać.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę o odpowiedź.

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

W ramach ustawy, której zmianę w tej chwili procedujemy, o podatku dochodowym od osób fizycznych, jest mowa o tym, że można przetwarzać we własnym gospodarstwie rolnym.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Czyli, po prostu nie można.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Głosujemy nad całym art. 1.

Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu art. 1? Dwie osoby. Kto jest za? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Art. 1 został przyjęty. Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu art. 2? Art. 2 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 3. Zmiana pierwsza w art. 3. Czy są uwagi do zmiany pierwszej w art. 3? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko zmianie pierwszej? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana pierwsza została przyjęta.

Zmiana druga w art. 3. Czy są uwagi do zmiany drugiej w art. 3? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko zmianie drugiej w art. 3? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana druga została przyjęta.

Zmiana trzecia. Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko zmianie trzeciej w aktualnym brzmieniu? Nie widzę zgłoszeń.

Zmiana trzecia została przyjęta.

Zmiana czwarta. Czy są uwagi do zmiany czwartej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu zmiany czwartej? Nie widzę zgłoszeń.

Zmiana czwarta została przyjęta.

Zmiana piąta. Czy są uwagi do zmiany piątej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu zmiany piątej? Nie widzę zgłoszeń.

Zmiana piąta została przyjęta.

Głosujemy nad całym art. 3. Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu art. 3? Nie widzę zgłoszeń. Art. 3 został przyjęty.

Art. 4. Zmiana pierwsza. Czy są uwagi do art. 4, zmiany pierwszej? Nie widzę zgłoszeń.

Art. 4, zmiana pierwsza. Czy ktoś jest przeciwko? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana pierwsza została przyjęta.

Zmiana druga w art. 4. Czy są uwagi do zmiany drugiej w art. 4? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko zmianie drugiej w art. 4? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana druga została przyjęta.

Zmiana trzecia. Czy są uwagi do zmiany trzeciej w art. 4? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko zmianie trzeciej w art. 4? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana trzecia została przyjęta.

Zmiana czwarta. Czy są uwagi do zmiany czwartej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu zmiany czwartej? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana czwarta została przyjęta.

Zmiana piąta. Czy są uwagi do zmiany piątej? Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Chciałbym zwrócić na to uwagę Wysokiej Komisji i zarazem zapytać stronę rządową, czy jest właściwe odesłanie. Pragnę przypomnieć, że w trakcie prac podkomisji, w zmianie drugiej została zmodyfikowana numeracja, z lit. h) na lit. i), i teraz niejako z automatu od strony legislacyjnej rozszerzyliśmy odesłanie w zmianie piątej do art. 17 ust. 1 pkt 1 lit a) i lit. od e) do i). Czy w tym momencie to odesłanie merytorycznie się zgadza? Chcielibyśmy uzyskać oświadczenie od strony rządowej, bo jeśli nie, to ewentualnie trzeba skorygować to odesłanie. Dziękuję uprzejmie.

Dyrektor Biura Orzecznictwa, Legislacji i Laborantów Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczej Dorota Bocheńska:

Dzień dobry, Dorota Bocheńska. Zgadzamy się z tą propozycją zmiany.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Czyli, tak jak jest w sprawozdaniu, jest OK.

Dyrektor Biura GIJHARS Dorota Bocheńska:

Tak.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko zmianie piątej? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana piąta została przyjęta.

Zmiana szósta. Czy są uwagi do zmiany szóstej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu zmiany szóstej? Nie widzę zgłoszeń.

Głosujemy nad całym art. 4. Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu art. 4? Nie widzę zgłoszeń. Art. 4 został przyjęty.

Z uwagi na to, że rozpoczynamy posiedzenie Sejmu, w tej chwili udamy się na 15 minut na salę sejmową i zaraz po rozpoczęciu posiedzenia Sejmu przyjdziemy tutaj w celu dalszego procedowania nad tą ustawą. Dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę państwa, rozpoczynamy procedowanie sprawozdania podkomisji. Proszę o zajmowanie miejsc. Na sali plenarnej trwa punkt dotyczący spraw rolnych, a część naszych posłów jest sprawozdawcami i zabiera głos w imieniu klubów parlamentarnych. Myślę, że to nie powinno nas powstrzymywać przed procedowaniem tej ustawy. Jeszcze chwilę zaczekamy. Proszę o zajmowanie miejsc.

Przypominam państwu, że zakończyliśmy procedowanie art. 4. Przyjęliśmy art. 4. Przechodzimy do art. 5, który dotyczy Inspekcji Weterynaryjnej.

Zmiana pierwsza. Czy do zmiany pierwszej są uwagi? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Dorota Niedziela.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Pytanie do ministra rolnictwa. W sytuacji zmiany, jaką państwo robią również w dalszych artykułach, proszę jasno powiedzieć, czy rolnik będzie musiał wystąpić o zatwierdzenie swojej działalności w gospodarstwie. Czyli, jeśli chce podjąć działalność nazwaną

detalicznym handlem rolniczym, ma się zgłosić do Inspekcji Weterynaryjnej. I proszę powiedzieć, co tam ma zrobić. Czy ma tylko zgłosić działalność, czy ma mieć zatwierdzoną działalność, i co z tym się wiąże? Jeżeli zgłoszenie, to jaka liczba dokumentów ma być wypełniona, a jeżeli zatwierdzenie, to czy musi być projekt, cykl technologiczny i sprawdzanie przez inspekcje.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Mieliśmy to wyjaśnione na posiedzeniu podkomisji, ale proszę o precyzyjne rozwiązanie wątpliwości jeszcze raz. Ministerstwo, proszę bardzo.

Naczelnik w departamencie MRiRW Barbara Olszewska:

Jeżeli chodzi o to, czy taka działalność podlega rejestracji czy zatwierdzeniu, to ona podlega tylko rejestracji, zarówno w przypadku Inspekcji Weterynaryjnej, jak i sanitarnej. Nie jest wymagany projekt technologiczny, jaki jest wymagany w przypadku zatwierdzenia zakładu.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne uwagi do zmiany pierwszej? Dobrze. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Rząd. Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu zmiany pierwszej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że zmianę pierwszą przyjęliśmy.

Przechodzimy do zmiany drugiej w art. 5. Czy są uwagi do zmiany drugiej w art. 5? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu zmiany drugiej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę drugą.

Przechodzimy do zmiany trzeciej w art. 5. Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu zmiany trzeciej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę trzecią.

Przechodzimy do zmiany czwartej w art. 5. Czy są uwagi do zmiany czwartej? Nie widzę zgłoszeń... Proszę bardzo, pani Dorota Niedziela.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Ja będę dalej dążyć. Pani dyrektor, czy mogę prosić o dostarczenie mi kompletu dokumentów obowiązujących przy zgłoszeniu takiej działalności zarówno do Inspekcji Weterynaryjnej, jak i do inspekcji sanitarnej. Komplet dokumentów, jakie muszę wypełnić podczas rejestracji działalności polegającej na przetwarzaniu produktów spożywczych i na wejściu w detaliczny handel rolniczy.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Naczelnik w departamencie MRiRW Barbara Olszewska:

Jeżeli chodzi o Inspekcję Weterynaryjną, w art. 21 ustawy o produktach pochodzenia zwierzęcego jest wskazane, co ma zawierać wniosek. Wniosek ma zawierać imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, adres albo nazwę i siedzibę wnioskodawcy, numer w rejestrze przedsiębiorców – ale w tym wypadku to nie będzie dotyczyło – określenie rodzaju i zakresu działalności – czyli, wpisuje się, że to jest rolniczy handel detaliczny i co zamierza się tam produkować. To wszystko jest w art. 21. Ja tylko pobieżnie przeczytam – określenie lokalizacji zakładu, czyli miejsce, gdzie ta działalność będzie prowadzona...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Przerwę pani, bo ja to znam. Problem polega na tym, że – jak rozumiem – dopiero będzie stworzony taki formularz. Ja prosiłam o konkretny formularz, bo ja wiem, co ustawowo jest wymagane. Natomiast, nie wiem, jak to będzie wyglądać w praktyce. Dlatego o to prosiłam. Rozumiem, że w powiatowych inspektoratach sanitarnych i w powiatowych inspektoratach weterynaryjnych będą takie druki czy instrukcje, jak to trzeba zrobić. Ja wiem, jak to jest zapisane w ustawie. Chodzi o to, że problem jest w szczegółach. Chcemy wiedzieć, jak to będzie wyglądać u powiatowych lekarzy weterynarii i u powiatowych inspektorów sanitarnych.

Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia MRiRW Krystian Popławski:

Jeżeli jest problem z formularzem, to dostanie pani na maila formularz opracowany u nas w departamencie.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Tak, dokładnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jesteśmy przy zmianie czwartej. Czy są jeszcze inne uwagi do zmiany czwartej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciw przyjęciu zmiany czwartej w zaproponowanym brzmieniu? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę czwartą.

Przechodzimy do zmiany piątej. Czy są uwagi do zmiany piątej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny brzmieniu zmiany piątej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę piątą.

Przechodzimy do zmiany szóstej. Czy są uwagi do zmiany szóstej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny brzmieniu zmiany szóstej w takim brzmieniu? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę szóstą.

Przechodzimy do zmiany siódmej. Czy są uwagi do zmiany siódmej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny brzmieniu zmiany siódmej w brzmieniu zaproponowanym w sprawozdaniu podkomisji? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę siódmą.

Przechodzimy do zmiany ósmej. Czy są uwagi do zmiany ósmej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny brzmieniu zmiany ósmej w brzmieniu zaproponowanym przez podkomisję? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę ósmą.

Przechodzimy do zmiany dziewiątej. Czy są uwagi do zmiany dziewiątej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny brzmieniu zmiany dziewiątej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę dziewiątą.

I ostatnia zmiana w tym artykule. Zmiana dziesiąta. Czy są uwagi do zmiany dziesiątej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny brzmieniu zmiany dziesiątej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę dziesiątą.

Przegłoszujemy teraz cały art. 5. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 5 w brzmieniu zaproponowanym w sprawozdaniu podkomisji? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 5.

Przechodzimy do art. 6, czyli zmian w ustawie o produktach pochodzenia zwierzęcego. Zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany pierwszej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę pierwszą.

Przechodzimy do zmiany drugiej. Przypominam, że jesteśmy na str. 16 sprawozdania. Czy są uwagi do zmiany drugiej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany drugiej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę drugą.

Przechodzimy do zmiany trzeciej. Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany trzeciej w brzmieniu zaproponowanym w sprawozdaniu podkomisji? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę trzecią.

Zmiana czwarta, str. 17. Czy są uwagi do zmiany czwartej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwko przyjęciu zmiany czwartej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę czwartą.

Przechodzimy do zmiany piątej. Czy są uwagi do zmiany piątej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany piątej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę piątą.

Przechodzimy do zmiany szóstej. Czy są uwagi do zmiany szóstej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciw zmianie szóstej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę szóstej.

Przechodzimy do zmiany siódmej. Czy są uwagi do zmiany siódmej? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania. Czy ktoś jest przeciw zmianie siódmej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę siódmą.

Przechodzimy do zmiany ósmej. Czy są uwagi do zmiany ósmej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciw zmianie ósmej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę ósmą.

Przechodzimy do zmiany dziewiątej, dotyczącej rybactwa. Czy są uwagi do zmiany dziewiątej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny zmianie dziewiątej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę dziewiątą.

Zmiana dziesiąta. Czy są uwagi zmiany dziesiątej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny zmianie dziesiątej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę dziesiątą.

Zmiana 11. Czy są uwagi zmiany 11? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 11? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę 11.

Przechodzimy do zmiany 12. Czy są uwagi do zmiany 12? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny zmianie 12? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę 12.

Zmiana 13, ostatnia w art. 6. Czy są uwagi zmiany 13? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny zmianie 13? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę 13.

Przystępujemy do przyjęcia całego art. 6 procedowanej ustawy. Czy ktoś jest przeciwny takiemu brzmieniu art. 6? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 6.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 7. Tu będą poprawki. Czy do całego art. 7 są jakiegokolwiek uwagi? Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ja nadal będę się upierać przy tym. To jest artykuł, w którym – jak rozumiem – pan poseł Ardanowski będzie wprowadzać poprawkę dotyczącą rozszerzenia polegającego na umożliwieniu sprzedaży w jeszcze innym miejscu, natomiast budzi to moje wątpliwości i zarazem pytanie. Czy można by było w tym artykule, w zmianie drugiej... Ta zmiana mówi o tym, że w rozdziale 10, dotyczącym zasad działania rolniczego handlu detalicznego, określa się zasadę działania, podległość i to jak ten rolniczy handel detaliczny ma wyglądać. Jest tam opis, że: „mogą być dokonywane w ilościach dostosowanych do potrzeb konsumentów; nie mogą stanowić zagrożenia dla bezpieczeństwa żywności i wpływać niekorzystnie na ochronę zdrowia publicznego” – to jest oczywiste. I pkt 3 – „podlegają nadzorowi organów odpowiednio Państwowej Inspekcji Sanitarnej albo Inspekcji Weterynaryjnej”.

Moje pytanie. Czy, gdyby tutaj wskazać tylko jedną z tych inspekcji, a nie dwie, nie byłoby to wystarczające do stwierdzenia, że odpowiedzialność za bezpieczeństwo żywności – jak wiemy – spoczywa na producencie? Nadzór nad tym w jednym miejscu, jednej inspekcji, byłby dużym ułatwieniem dla rolników. Byłoby to naturalne, że wszystkie wątpliwości rozwiewałaby jedna inspekcja, na zasadzie porozumienia inspekcji. Jeśli miałyby problemy, oczywiście mogłaby się posiłkować inspekcją drugą, ale chodzi o to, żeby była jedna. Czy ten niewielki zapis w tym miejscu nie ułatwiłby wiele w funkcjonowaniu tych zmian ustawowych?

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Pytanie wraca jak bumerang. Nie jest to poprawka, tylko pytanie. Proszę Ministerstwo o wyjaśnienie po raz kolejny.

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo przeniesienie całej odpowiedzialności na Inspekcję Weterynaryjną wymagałoby dalszych zmian w ustawie, to znaczy, określenia konsekwen-

cji finansowych przeniesienia tych zadań do Inspekcji Weterynaryjnej, czyli zwiększenia etatyzacji tej Inspekcji i – co za tym idzie – zwiększenia jej budżetu.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Pani dyrektor, nie mówimy o odpowiedzialności, bo jak wcześniej ustaliliśmy, w najważniejszych dokumentach zarówno europejskich, jak i polskich, odpowiedzialność za bezpieczeństwo żywności ponosi producent, czyli ten, kto tę żywność produkuje. W krótkim łańcuch, takim, jak ten, o którym tu mówimy, gdzie jest producent i konsument, ta odpowiedzialność w 100-procentach spoczywa na producencie. Inspekcje są tylko do ewentualnego nadzorowania i sprawdzania warunków sanitarnych. Tutaj inspekcje mają prostą sprawę – pokazanie winnego. Winnym jest producent. Moje pytanie – czy nie można zapisać tego tutaj technicznie, żeby w gospodarstwie, które jest nadzorowane w 90-procentach przez jedną z inspekcji, wszystkie problemy sanitarne związane z badaniem – bo i tak ta inspekcja tam wchodzi – podlegały jednej inspekcji. Te inspekcje i tak mają współdziałać. Pytanie, czy nie można tego zapisać, że tam będzie przychodzić jedna. I tak – jak mówię – mają wspólne kompetencje. Zatem, to inspekcje mają się dogadać, które kompetencje będą działać i jak to będzie rozwiązywane. Jak pani powiedziała, następuje tylko zgłoszenie do inspekcji. Tam nie ma ciągu technologicznego. Jeżeli więc jest zgłoszenie, to inspekcja wchodzi ze zgłoszeniem, sprawdza, i koniec, a nie dajemy to jeszcze drugiej inspekcji, która też będzie sprawdzać.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Rozumiem – bo rozmawiamy w tej chwili o całym art. 7 – że jeśli chodzi o nadzór nad bezpieczeństwem żywności – mówi o tym art. 44a ust. 1 pkt 3 – „podlegają nadzorowi organów odpowiednio Państwowej Inspekcji Sanitarnej albo Inspekcji Weterynaryjnej”. Odpowiednio. Rozumiem to w ten sposób – i proszę o doprecyzowanie przez Ministerstwo – że jeżeli są to produkty pochodzenia roślinnego, to odpowiednia jest tylko inspekcja sanitarna. Nie wchodzi do tego gospodarstwa Inspekcja Weterynaryjna. Jeżeli są produkty pochodzenia zwierzęcego, to odpowiednia jest Inspekcja Weterynaryjna, a nie wchodzi tam inspekcja sanitarna. Proszę Ministerstwo o doprecyzowanie.

Posel Dorota Niedziela (PO):

A produkcja mieszana?

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

A co w przypadku mieszanej?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Inspekcja Weterynaryjna, panie przewodniczący. Wracamy do dyskusji. Stanowisko rządu jest jednoznaczne – podlega odpowiednio Państwowej Inspekcji Sanitarnej albo Inspekcji Weterynaryjnej. Pan przewodniczący bardzo precyzyjnie wszystko wyjaśnił.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Pan nie wyjaśnił przypadku mieszanej produkcji.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Pan minister wyjaśnił, że mieszana polega na tym, że jeżeli są produkty zwierzęce uzupełnione o produkty roślinne, to nadzoruje Inspekcja Weterynaryjna, a nie inspekcja sanitarna. Inspekcja sanitarna wchodzi wyłącznie tam, gdzie jest czysty produkt pochodzenia roślinnego. To chyba precyzyjnie wyjaśnia sprawę. Proszę bardzo, jeszcze pytanie.

Członek Stowarzyszenia Kooperatywa Spożywcza „Dobrze” Nina Józefina Bąk:

Tak. Chciałabym powrócić do kwestii rolniczego handlu detalicznego. Pan poseł powiedział, że zajmie się kwestią związaną ze sprzedażą do sklepów i punktów dystrybucji. Chciałabym mieć pewność, czy rolnicy będą mogli sprzedawać do punktów dystrybucji. Jest to związane z dostępnością zdrowej żywności w Polsce. Utrzymanie takiego stanu, że konsumenci będą musieli chodzić na targi, które odbywają się raz w tygodniu i być o odpowiedniej godzinie w odpowiednim miejscu, nie powoduje, że dostęp do tej żywności jest większy. Dlatego bardzo istotne jest, według mnie, aby pozwolono sprzedawać

rolnikom do punktów dystrybucji żywności – sklepów, stołówek itd. W związku z tym, chciałabym zapytać, czy to będzie uwzględnione, a jeśli nie, to dlaczego.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Ja za chwilę zgłoszę tę poprawkę przy procedowaniu artykułu. Mam nadzieję, że Komisja ją popra. Na razie jest to pytanie, na które nie ma odpowiedzi.

Przystępujemy do procedowania art. 7. Zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Biuro Legislacyjne lub rząd. Nie widzę zgłoszeń. Udzielę sobie głosu.

Chcę zgłosić poprawkę – nowe brzmienie artykułu. W art. 3, w ust. 3, po pkt 29a dodaje się pkt 29b w brzmieniu: „rolniczy handel detaliczny – handel detaliczny w rozumieniu art. 3 ust. 7 rozporządzenia nr 178/2002, polegający na zbywaniu konsumentowi finalnemu, o którym mowa w art. 3 ust. 18 rozporządzenia nr 178/2002, żywności pochodzącej w całości lub części z własnej uprawy, hodowli lub chowu podmiotu działającego na rynku spożywczym”. Chodzi o wykreślenie części zdania „bez udziału pośrednika”. Ta poprawka sprawia, że wszyscy odbiorcy z katalogu, który jest wymieniony w art. 3 ust. 7 rozporządzenia nr 178, mogą nabywać produkty od rolników prowadzących sprzedaż detaliczną.

Czy do mojej poprawki są uwagi? Proszę bardzo.

Rolnik ekologiczny Wiesław Kalicki:

Wiesław Kalicki, rolnik. Ta poprawka dotyczy ustawy o bezpieczeństwie żywności, wymogów weterynaryjnych, natomiast pozostaje sprawa podatkowa. Czyli, jeżeli jako rolnik chciałbym sprzedawać produkty przetworzone poprzez punkty handlowe – bo surowce, oczywiście mogę – niestety nie będę mógł płacić podatku zryczałtowanego, tylko muszę wejść w podatek dochodowy, czyli zarejestrować działalność i płacić podatek dochodowy.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

A z czego pan to wywnioskował?

Rolnik ekologiczny Wiesław Kalicki:

Proszę spytać strony rządowej.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Czy strona rządowa chce się odnieść do tego punktu? Jeżeli nie, będziemy głosować.

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Istotnie, tak jest. Kiedy będzie to kierowane nie do osób fizycznych jako ostatecznego konsumenta, to taka działalność, jaką pan zaproponował, może być prowadzona w formule MOL. Wtedy będzie to działalność gospodarcza w formule MOL. Natomiast, jest to już działalność gospodarcza.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Ja tę poprawkę zgłaszam. Jeśli są wątpliwości podatkowe, to będziemy jeszcze wyjaśniać, czy w drugim czytaniu może być to zmienione. Natomiast, teraz poddam tę zmianę pod głosowanie. Proszę przygotować się do głosowania... Proszę bardzo.

Członek Stowarzyszenia Kooperatywa Spożywcza „Dobrze” Jakub Rok:

Jakub Rok, Kooperatywa Spożywcza „Dobrze”. Chciałbym odnieść się do tego, że w przypadku art. 1, kiedy pytaliśmy o to, że sprzedaż nie jest wykonywana na rzecz osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, pan powiedział, że zajmie się tym w art. 7. Natomiast, teraz dowiadujemy się, że taka sprzedaż może być wykonana, ale nie przez rolnika, tylko przez rolnika wykonującego działalność gospodarczą. W tej sytuacji, upada idea, że rolnik, choćby poprzez kooperatywy spożywcze, może zadbać o swoją żywność i swoje przetwory, żeby były szerzej dostępne, ponieważ z ustawy o podatku dochodowym wynika, że rolnik jako rolnik nie może tego robić. Uważam, że jest to trochę nie w porządku, że powiedział pan, że zajmie się tym przy art. 7, podczas gdy art. 7 nie znosi tego, co w art. 1 zostało już przegłosowane.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Może pan uważa, że to jest nie w porządku. Ja tej poprawki nie muszę zgłaszać. Zgłaszam ją wbrew stanowisku rządu, żeby sprawa była jasna. Natomiast, wydaje mi się,

że ta interpretacja, jaką przedstawiła pani dyrektor Szelałowska, nie jest ostateczna i jednoznaczna, ponieważ wielkość sprzedaży przez rolnika z własnego gospodarstwa, z własnej produkcji, jest ograniczona tym, co wytworzył w gospodarstwie. W przypadku produktów przetworzonych prowadzi rejestr, do 20 000 zł jest zwolniony, a powyżej obciążony 2-procentowym podatkiem ryczałtowym, i nie ma znaczenia, komu to sprzedaje. Pani dyrektor interpretuje to w ten sposób, a ja interpretuję to odwrotnie. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Usystematyzujmy. Pytanie brzmi, czy są jakiegokolwiek przeszkody w tym, żeby rolnik mógł sprzedać, na przykład, do restauracji – bo o tym mówimy – czy poprzez pośrednika, czyli dajemy to innemu rolnikowi, który to sprzedaje.

Jeżeli chodzi o zmianę, którą wprowadza pan poseł, to rzeczywiście dotyczy to bardziej ustawy higienicznej. I jeszcze raz pytanie do Ministerstwa – czy to, o co prosiła strona społeczna, czyli pośrednictwo, ale w tym sensie, że może to sprzedać niekoniecznie sam rolnik, tylko może to sprzedać do... To chodzi o definicję dalszego przetwarzania. Czy jest to konsument, czy jest to bezpośrednio sprzedawca, i wtedy jest pośrednik, czy przygotowany produkt typu pasztetu może sprzedać do restauracji, która ten pasztet będzie serwować? Mówmy o konkretnych rzeczach. Czy rolnik, który wytworzy pasztet, czy upiecze bułkę drożdżową, o której mówiliśmy, będzie mógł to sprzedać tylko sam na straganie, czy będzie mógł sprzedać do okolicznej restauracji, która będzie ją serwować, czy, na przykład, jako zdrową żywność do szkoły?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę o odpowiedź.

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Zgodnie z przepisem, który został zaproponowany w projekcie zmiany ustawy o podatku dochodowym, w art. 20 ust. 1c pkt 1 określono poprzez takie wprowadzenie przepisu, że ta sprzedaż może być dokonywana na rzecz osób fizycznych jako ostatecznych konsumentów.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Czyli, nie można. Czy tak?

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Każda sprzedaż jakiegokolwiek innej osobie prawnej lub podmiotowi gospodarczemu, osobie fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą, czyli pośrednikom, usługodawcom, nie może być objęta tym zwolnieniem podatkowym.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Przypomnę, że na posiedzeniu podkomisji pan poseł Ardanowski prosił rząd i zobowiązał dżentelmeńską umową. Mówiliśmy nie o rozszerzeniu w znaczeniu dalszej sprzedaży z pośrednikami, tylko o takim prawnym skonstruowaniu tego, żeby rolnik do okolicznej gastronomii... Pamiętam, że podawaliśmy przykład austriackich rozwiązań, że rolnicy sprzedają na stacjach benzynowych czy przy autostradach te lokalne produkty, które są tworzone w gospodarstwie jako znany produkt miejscowy. To miało dotyczyć nie dalszego handlowania tym produktem – i była wtedy duża dyskusja – a wyłącznie tego jednego miejsca, gdzie można, a które, według prawa, jest traktowane jako pośrednik. Jest to swego rodzaju, wyjątkowy pośrednik, ale nadal pozostaje pośrednikiem, co uniemożliwia ułatwienie tej sprzedaży. Ja rozumiem, że takie są zapisy prawne, pani dyrektor, ale prosiliśmy o możliwość przemyślenia, jak ewentualnie to zrobić, żeby można było to uruchomić w terenie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę o wyjaśnienie. Co trzeba zrobić, żeby można było to uruchomić w terenie, bo mamy jeszcze szansę teraz to zmienić? Po prostu, proszę podpowiedzieć Komisjom, co powinniśmy zgłosić. Ja nie mówię, że państwo mają działać wbrew rządowi, tylko, żeby państwo powiedzieli, jak to widzą, a Komisje takie rozwiązania zgłoszą. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Jeżeli mogę – jesteśmy związani projektem rządowym. Mamy to uzgodnione wewnątrz rządu, z Ministerstwem Finansów odpowiedzialnym za przepisy podatkowe i w tej chwili mamy zwolnienie tylko dla tych rolników, którzy sprzedają swoje przetworzone produkty rolne producentom, którzy są odbiorcami końcowymi. Czyli, na przykład, jeżeli przedsiębiorca prowadzi działalność gospodarczą i na swoje własne potrzeby kupuje żywność przetworzoną u rolnika, to jak najbardziej, ale na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, już nie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pani dyrektor, ja mówiłem coś innego. Poprosiłem o to, aby pani podpowiedziała Komisjom – i nie mówię, że wbrew rządowi, tylko na podstawie swojej wiedzy – żeby Komisje nie musiały szukać i robić złej ustawy. Prosiłiśmy jako Komisje o taką propozycję i tylko dlatego nie przeszła poprawka pana przewodniczącego Ardanowskiego, a państwo teraz się opierają i wbrew temu, jak się umówiliśmy, upierają się, że nam nie powiedzą, żebyśmy tego nie wiedzieli. Jest to niezrozumiałe...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Czy państwo nie rozważali ograniczenia definicji pośrednika rolniczej sprzedaży detalicznej do tego, że jest jednym, najbliższym... Czy można stworzyć definicję tego pośrednika wykorzystując ją w tej sprzedaży? Czy nie rozważaliście takiej możliwości?

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Szanowni państwo, chciałabym zwrócić uwagę na jedno. Każdy pośrednik jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą, usługową i ma obowiązek odprowadzać podatki w formule podatku dochodowego. W związku z tym, w tym momencie...

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Pan poseł Duda, proszę bardzo.

Posel Jan Duda (PiS):

Krótkie pytanie. Czy rolnik będzie mógł sprzedać do gospodarstwa agroturystycznego? Właśnie. Zatem, załatwiamy całą ideę tej sprzedaży. Jeżeli nie może sprzedać nawet do gospodarstwa agroturystycznego, to gdzie może sprzedać.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę państwa, za 15 minut wchodzi to Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży i zakończymy prace nad ustawą. Dlatego nie dopuszczam następnych głosów.

Chcę państwu powiedzieć... Ja prowadzę to posiedzenie Komisji i za chwilę możemy się rozjechać z niczym. Następne posiedzenie Sejmu – koniec listopada.

Proszę państwa, na ostatnim posiedzeniu podkomisji ustaliliśmy, że rząd zaproponuje takie rozwiązania, które pozwolą sprzedawać do podmiotów literalnie wymienionych w art. 3 ust. 7 rozporządzenia nr 178, prowadzących działalność gospodarczą, taką, jak stołówki szkolne, restauracje, sklepiki. Rząd tego nie zaproponował, chociaż padła solenna deklaracja o przepracowaniu tego jeszcze raz z Ministerstwem Finansów. Państwo przychodzą tu z tym samym projektem, który był przyjęty. Dlatego, poddam pod głosowanie moją poprawkę, a na etapie prac w drugim czytaniu i w Senacie będziemy starali się poprawiać.

Przystępujemy do głosowania... Proszę bardzo, pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście przyjąłem taką dżentelmeńską umowę i zapewniam pana przewodniczącego oraz Wysoką Komisję, że głęboko pochyliłiśmy się nad tą definicją. Jednak definicja konsumenta finalnego została określona w wielokrotnie przywoływanym rozporządzeniu, w art. 3 ust. 18, w brzmieniu następującym: „konsument finalny oznacza ostatecznego konsumenta środka spożywczego, który nie wykorzystuje żywności w ramach działalności przedsiębiorstwa sektora żywnościowego”. Jest to więc bardzo precyzyjnie i konkretnie dookreślone. Dlatego nie możemy poprzeć tego typu rozwiązania. Jak wspomniałem, wiąże nas stanowisko rządowe i w tym wypadku nie możemy nic zaproponować.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie ministrze, czytamy po polsku, a każdy co innego rozumie. Proszę odnieść się do ust. 7, który rozszerza katalog odbiorcy końcowego. Literalnie rozszerza. Co jeszcze mam powiedzieć? Dlatego kończę dyskusję. Przystępujemy do zmiany pierwszej.

Czy ktoś jest przeciwny brzmieniu poprawki, jaką zaproponowałem? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że poprawkę przyjęliśmy.

Przechodzimy do zmiany drugiej w art. 7. Czy są uwagi do zmiany drugiej? Proszę bardzo.

Poseł Norbert Kaczmarczyk (Kukiz15):

Tak, ja mam. W art. 7, w dodanym rozdziale 10a, w zakresie art. 44a, po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu: „Konsument ma prawo odwiedzić gospodarstwo, w którym odbywa się produkcja i zbywanie żywności w ramach rolniczego handlu detalicznego, w celu poznania sposobów produkcji żywności”.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję. Wydaje się, że z punktu widzenia rolników jest to dodatkowa trudność. Jak odnoszą się do tego nasi partnerzy społeczni? Czy takie rozszerzenie możliwości odwiedzin gospodarstwa przez konsumenta jest zasadne? Proszę bardzo.

Członek Koalicji „Polska Wolna od GMO” Anna Bednarek:

Oczywiście to jest, bo rolnik jest otwarty. Konsument w każdej chwili może przyjść do gospodarstwa, i my te relacje budujemy. Tak więc, to jest oczywista rzecz.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie dyrektorze, wracając do tego tematu, ale już krótko, pan nam przedstawił definicję handlu detalicznego, nie rolniczego, handlu detalicznego. Skoro państwo opierają się na dyrektywie 178, to opierają się państwo na definicji handlu detalicznego, a sami stworzyliście nową definicję – rolniczego handlu detalicznego. Nie można więc w całości odnosić się do definicji konsumenta finalnego, bo to jest definicja dotycząca handlu detalicznego, a państwo mają nową definicję – rolniczy handel detaliczny. Możecie więc stworzyć nową definicję rolniczego konsumenta, czy spożywczego konsumenta. O tym mówię. Na tym to polega. Jeżeli państwo odnoszą się do dyrektywy, to w całości, a nie tylko w części.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jesteśmy na etapie dyskusji nad poprawką zgłoszoną przez pana posła z Kukiz15, która umożliwi ustawowe upoważnienie konsumentów do odwiedzin gospodarstwa, by zapoznać się ze sposobem i trybem prowadzenia przetwórstwa i produkcji. Czy rząd ma uwagę do tego? Proszę o jednoznaczną opinię. Rząd jest przeciwny.

Przystępujemy do głosowania. Czy ktoś jest przeciwny poprawce zgłoszonej przez pana posła z Kukiz15? Proszę jeszcze raz przedstawić poprawkę.

Poseł Norbert Kaczmarczyk (Kukiz15):

„Konsument ma prawo odwiedzić gospodarstwo, w którym odbywa się produkcja i zbywanie żywności w ramach rolniczego handlu detalicznego, w celu poznania sposobów produkcji żywności”.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Czy ta poprawka w ogóle jest potrzebna, bo każdy konsument może iść do producenta? Czy w przepisach prawnych jest jakikolwiek zakaz odwiedzin rolnika przez konsumenta, który odbiera od niego produkty?

Poseł Leszek Galemba (PiS):

Panie przewodniczący, jest zakaz, bo tam, gdzie produkuje się żywność, nie każdy może wejść...

Posel Dorota Niedziela (PO):

W zakładach produkcyjnych.

Posel Leszek Galemba (PiS):

Tu traktujemy to podobnie. A jeżeli rolnik będzie produkować i w tym czasie przyjdzie dziesięciu konsumentów, i powiedzą, że chcą wejść na teren i zapoznać się z tym, jak pan produkuje, co wtedy? Tu mówimy o prawie, a nie o wyborze...

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję, mamy to wyjaśnione. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Finansów Publicznych Ksenia Angierman-Kozielska:

1 głos za, 24 głosy przeciw, brak wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Stwierdzam, że poprawka nie przeszła. W tym punkcie zgłaszam również swoją poprawkę. W zmianie drugiej, w art. 7 projektu ustawy, w art. 44 ust. 1 ustawy nowelizowanej, proponuje się dodać pkt 5 w brzmieniu: „nie mogą być dokonywane z udziałem pośrednika, z wyjątkiem zbywania takiej żywności podczas wystaw, festynów, targów lub kiermaszów organizowanych w celu promocji żywności, jeżeli pośrednik zbywa żywność wyprodukowaną przez tego pośrednika w ramach rolniczego handlu detalicznego, wyprodukowaną przez inny podmiot prowadzący rolniczy handel detaliczny na obszarze powiatu, w którym pośrednik ten prowadzi produkcję żywności w ramach rolniczego handlu detalicznego lub na obszarze powiatu sąsiadującego z tym powiatem”.

Wyjaśniam – chodzi o to, by rolnicy mogli utworzyć grupy sprzedażowe, by jeden z nich, zajmujący się również sprzedażą detaliczną, mógł sprzedawać produkty tych, którzy są w grupie. Chodzi o to, by ta grupa była formowana z rolników, którzy pracują na wspólnym terenie, czyli powiatu i powiatów sąsiednich, a nie na takiej zasadzie, że rolnik z Podkarpacia z rolnikiem z zachodniopomorskiego udają, że tworzą grupę sprzedażową, po to, by sprzedawać gdziekolwiek. Jeszcze raz wyjaśniam – to nie dotyczy miejsca sprzedaży. Sprzedawać można na terenie całej Polski, ale grupa sprzedażowa musi pochodzić z danego terenu powiatu lub powiatów ościennych.

Czy są uwagi do tej poprawki? Nie widzę zgłoszeń.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Ja mam pytanie. Czy to nie będzie uważane za pośrednictwo i znowu będzie problem podatkowy?

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Pan minister.

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Jeżeli będzie to pośrednik w formule podatkowej, to oczywiście taka grupa z udziałem pośrednika nie będzie mogła korzystać ze zwolnienia z podatku dochodowego.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Proszę powiedzieć jednoznacznie. Pani dyrektor, jest pytanie, czy jeśli powstanie grupa, o jakiej mówi pan poseł Ardanowski, czy ta poprawka, to będzie to pośrednik, czy nie.

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelałowska:

Jeżeli mówimy o grupie produkującej, to można korzystać z innych form, jak, na przykład, grupa producentów. Można korzystać z zupełnie innych zwolnień podatkowych. Natomiast, my mówimy tutaj, że jeżeli nie zostaną zmienione przepisy dotyczące wprowadzanych w tej chwili zwolnień podatkowych, to każda inna forma sprzedaży – na przykład, w formie łącznej – będzie opodatkowana zwykłym podatkiem dochodowym.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania nad zmianą.

Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany przeze mnie zaproponowanej? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę zgłoszeń. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Finansów Publicznych Ksenia Angierman-Kozielska:

24 głosy za.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Informuję, że zmiana została przyjęta. Jesteśmy w zmianie drugiej. Czy są uwagi do zmiany drugiej?

Posel Dorota Niedziela (PO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę bardzo.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Pani dyrektor, żeby była jasność. Rozumiem, że przegłosowaliśmy puste prawo, pustą zmianę, która nie będzie mogła być skonsumowana w związku z tym, że nie ma zmian podatkowych.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany drugiej z zaproponowanymi poprawkami? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę drugą.

Przechodzimy do zmiany trzeciej. Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny zmianie trzeciej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę trzecią.

Zmiana czwarta. Czy są uwagi do zmiany czwartej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny zmianie czwartej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę czwartą.

Zmiana piąta. Czy są uwagi do zmiany piątej? Nie widzę zgłoszeń. Proszę bardzo pani przewodnicząca.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Chciałabym tylko zapytać, bo na posiedzeniu podkomisji mówiliśmy o rozporządzeniach – rozumiem, że państwo dali rozporządzenie – i o tym, czy one mają być umiejscowione w art. 68 czy w art. 69. Nie wiem, czy ten przepis o rozporządzeniach, o których państwo mówili – bo chodziło o wydanie rozporządzeń i minimalnych wymagań – jest potrzebny tutaj, czy w art. 68.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę o odpowiedź.

Naczelnik w departamencie MRiRW Barbara Olszewska:

Powinien być w art. 69. Art. 68 jest o sprzedaży bezpośredniej.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Tak. Zastanawialiśmy się tylko, czy w art. 68 jest to wystarczające, żeby dać ministrom prawo do wspólnego wydania rozporządzeń w sprawie dobrych praktyk i dotyczących wyłącznie minimalnych wymagań. Ja wiem, że pani zaraz powie, że powinny być branżowe, ale – tak jak mówiliśmy ostatnio – czy jest to delegacja dla dwóch ministrów do wydania rozporządzeń dotyczących minimalnych wymagań dla kuchni rolniczych.

Naczelnik w departamencie MRiRW Barbara Olszewska:

Delegacja z art. 69 umożliwi wydanie rozporządzeń o odstępstwach strukturalnych. Minister rolnictwa wyda rozporządzenie o produktach pochodzenia zwierzęcego i o produktach złożonych – co już przedstawiliśmy. Oddzielne jest rozporządzenie ministra zdrowia dla produktów roślinnych.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobre, dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciwny zmianie piątej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę piątą.

Zmiana szósta. Czy są uwagi do zmiany szóstej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny zmianie szóstej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę szóstą.

Zmiana siódma. Czy są uwagi do zmiany siódmej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny zmianie siódmej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę siódma.

Zmiana ósma. Czy są uwagi do zmiany ósmej? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny zmianie ósmej? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę ósma.

Czy ktoś jest przeciwny całemu art. 7? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 7.

Przechodzimy do art. 8. Czy są uwagi do art. 8? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny art. 8? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 8.

Art. 9. Czy są uwagi do art. 9? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny art. 9? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 9.

Art. 10. Czy ktoś jest przeciwny art. 10? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 10.

Art. 11. Czy są uwagi do art. 11? Proszę bardzo.

Prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej Jacek Łukaszewicz:

Panie przewodniczący, proszę państwa – Jacek Łukaszewicz, prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej – chciałbym zwrócić uwagę na to, że kwoty tu pokazane są zdecydowanie niedoszacowane, szczególnie w świetle tego, że umożliwili państwo wprowadzenie tych produktów do masowego żywienia. Podatki, to jedna rzecz, ale poprawka zgłoszona przez pana przewodniczącego umożliwia taką sprzedaż, tylko opodatkowaną. Te kwoty, jakie tu są, zdecydowanie są niedoszacowane, ponieważ musimy także dbać o bezpieczeństwo zdrowotne społeczeństwa, czyli konsumenta. Muszą być kontrole. Moje obawy budzi ust. 3 tego artykułu, w którym mówi się, że mechanizmy korekcyjne, kiedy skończą się środki, polegają na ograniczeniu wydatków związanych z realizacją przez Inspekcję Weterynaryjną zadań z zakresu bezpieczeństwa żywności. W związku z powyższym, możemy wyobrazić sobie taką sytuację, że mniej więcej od czerwca – jeżeli są tylko dwukrotnie niedoszacowane – produkcja żywności, która trafi do masowego żywienia – dotyczy to też inspekcji sanitarnej, gdzie też są potrzebna etaty – będzie absolutnie niekontrolowana. Dlatego zwracam się do Komisji z uprzejmą prośbą, w świetle przyjętych poprawek, o zwiększenie tych limitów w sposób znaczący, tak, abyśmy mogli zagwarantować bezpieczeństwo tej żywności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Za to, żeby instytucje budżetu miały środki odpowiada minister finansów. Jaką ma pan pewność, ilu rolników będzie chętnych wejść do tego systemu? Na razie opieramy się na hipotetycznych założeniach...

Prezes KRLW Jacek Łukaszewicz:

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Kończę dyskusję. Czy rząd ma uwagę do art. 11? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jest przeciwny art. 11? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 11.

Art. 12. Czy ktoś ma uwagi do art. 12? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny art. 12? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 12.

Przystępujemy do głosowania nad całością ustawy. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu ustawy w brzmieniu z poprawkami, jakie dzisiaj przyjęliśmy? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy ustawę.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy. Proponuję pana posła Roberta Telusa. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że wybraliśmy posła sprawozdawcę.

Momencik, jeszcze formuła końcowa. Pytanie do przedstawiciela rządu. Czy sprawozdanie będące wynikiem prac Komisji zawiera postanowienia sprzeczne z prawem Unii Europejskiej, czy zasadne jest wystąpienie przez Komisję o opinię do ministra spraw zagranicznych. Nie ma. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariatach Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam wspólne posiedzenie Komisji. Serdecznie dziękuję.